Biuletyn Informacyjny

Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze

URZĄD PRACY

nr 1/2006 ISSN 1734-5375 kwartalnik ¤ wydawnictwo bezpłatne

www.wup.zgora.pl

ADRESY

Wojewódzki Urząd Pracy w Zielonej Górze
ul. Wyspiańskiego 15
65-036 Zielona Góra
tel.: (+48) 068 456 56 56
fax: (+48) 068 327 01 11
e-mail: wup@wup.zgora.pl
www.wup.zgora.pl

Wojewódzki Urząd Pracy w Zielonej Górze Filia w Gorzowie Wlkp.
ul. Szwoleżerów 18
66-400 Gorzów Wlkp.
tel.:(+48) 095 720 70 14
tel./fax: (+48) 095 722 38 68
e-mail: ziwugo@praca.gov.pl

Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Zielonej Górze
ul. Wyspiańskiego 15
65-036 Zielona Góra
tel. (+48) 068 456 56 32
e-mail: cizzg@wup.zgora.pl

Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Gorzowie Wlkp.
ul. Ściegiennego 17
66-400 Gorzów Wlkp.
tel.: (+48)(95) 724 04 84
tel.: (+48)(95) 722 80 25
tel./fax: (+48)(95) 722 46 61
e-mail: gowuciz@praca.gov.pl

Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej Zielona Góra Filia w Nowej Soli
ul. Piłsudskiego 65
67-100 Nowa Sól
tel.: (+48)(68) 458 88 89
tel./fax: (+48)(68) 458 88 88
e-mail: zinociz@praca.gov.pl

Spis treści

Trafiam do serc pracodawców 3
Pierwsza kompilacja działań 4
Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia 5
Likwidacja kolejek w urzędach 6
„Bezrobotni dla gospodarki wodnej" 7
Ranking zawodów nadwyżkowych i deficytowych 7
Zamiast wojska 8
Rejestr instytucji szkoleniowych 9
Konferencje regionalne 10
Konkurs ZPORR 11
Po pracę do Irlandii 11
Przez telefon z pracodawcą 13
Ważna rozmowa 13
Praktyczne rady 14
Ręce, które mówią !!! 16

Wydawca:
Wojewódzki Urząd Pracy
65-036 Zielona Góra
ul. Wyspiańskiego 15
tel. 68 4565610

Redakcja:
Wojewódzki Urząd Pracy
65-036 Zielona Góra
ul. Wyspiańskiego 15
tel. 68 4565626
e-mail:wup@wup.zgora.pl
rzecznik@wup.zgora.pl

Zespół redakcyjny tworzą
rzecznik prasowy
Małgorzata Kordoń
oraz pracownicy WUP

Druk:
MULTIdruk
09-400 Płock, ul. Bielska 61/1
tel 024 268 24 41

TRAFIAM DO SERC PRACODAWCÓW

Rozmowa z Barbarą Suwałą, dyrektorką Powiatowego Urzędu Pracy w Świebodzinie.

- Mówi się, że w dużym mieście zawsze łatwiej o pracę. I rzeczywiście w stolicach województwa stopa bezrobocia jest najniższa. Ale bezrobocie w powiecie świebodzińskim niewiele odbiega od wskaźników stolic. Czy to jakiś szczególny region?

- Czynników, które na to wpływają jest wiele. Od dobrego klimatu dla inwestorów po dobrze układającą się współpracę z pracodawcami. W Świebodzinie istnieje Stowarzyszenie Wspierania Małej i Średniej Przedsiębiorczości. Zapraszają mnie na swoje spotkania. Interesują się jak wygląda sytuacja w regionie, ile jest środków do wykorzystania z Funduszu Pracy i Europejskiego Funduszu Społecznego. Stowarzyszenie informuje swoich członków – pracodawców z czego mogą skorzystać.

- Otrzymała Pani tytuł Członka Honorowego tego Stowarzyszenia.

- To było bardzo miłe, ale nasza współpraca z pracodawcami nie ogranicza się tylko do Stowarzyszenia. W urzędzie jest trzech pośredników pracy. Mają powiat podzielony na rejony. Nie czekamy aż pracodawca do nas zajrzy. To my jeździmy do nich. W powiecie jest zarejestrowanych blisko 4,5 tys. podmiotów gospodarczych. Ściśle współpracujemy z 674. Pośrednicy ciągle trzymają rękę na pulsie. Jak zobaczą, że coś się gdzieś buduje, to szukają tablicy informacyjnej, docierają do inwestora i rozmawiają o zatrudnieniu.

Jest kilka zakładów, które bez naszego pośrednictwa w ogóle nie przyjmują ludzi do pracy. To głównie firmy z kapitałem niemieckim i szwedzkim. W tamtych krajach urząd pracy to poważny partner na rynku pracy. Jak Niemcy budowali tu halę, to pierwsze kroki skierowali do nas, jeszcze w trakcie budowy. Zorganizowaliśmy im nabór. Giełdę pracy w naszej świetlicy robimy każdemu chętnemu właścicielowi zakładu. Są tacy, którzy zaczynali od zera, a dziś zatrudniają po 300 –500 osób.

- Odnoszę wrażenie, że pracodawca w tym urzędzie to świętość.

- Dokładnie. Zawsze mam czas dla nich. Bezrobotny może poczekać, pracodawca – nigdy!

Traktujemy ich bardzo poważnie. Ale też udaje się załatwić sprawy, na których szczególnie nam zależy. Nawiązaliśmy współpracę z zakładami pracy chronionej. Efekt jest taki, że w ub. r. zatrudnili aż 250 osób niepełnosprawnych. W rejestrze zostało jeszcze ok. 160. Udaje się też rozładować problem bezrobotnych kobiet. Negocjujemy z pracodawcami, aby 30 proc. zatrudnianych przez nich osób stanowiły kobiety. Tak więc panie z naszego powiatu jeżdżą wózkami widłowymi, pracują przy taśmach z częściami metalowymi. Mamy też typowo kobiece zakłady, jak np. Parys, gdzie poszukiwane są szwaczki. Jednak nie wszystkie bezrobotne kobiety chcą pracować. Narzekają, że nie mają co zrobić z dziećmi, że muszą dojeżdżać.

- Czy to znaczy, że te które chcą to dostaną pracę?

- Mogę powiedzieć, że dla chętnych praca w powiecie jest, choć oczywiście nie zawsze ta wymarzona. Pomagamy matkom samotnie wychowującym dzieci, ludziom bardzo biednym. Bezrobotni nie są bezimienni. Pośrednicy znają ich. Wiedzą kiedy trzeba pomóc. Pracodawcy mają naprawdę dobre serca. Nie odmawiają nam w trudnej sytuacji.

- A czy oni chętnie korzystają z pomocy np. Funduszu Pracy?

- Większe zakłady zainteresowane są młodymi ludźmi szczególnie z wyższym wykształceniem po kierunkach mechanicznych i drzewnym. W powiecie świebodzińskim rozwija się przemysł metalowy i stolarski. Te zakłady chętnie korzystają ze stażystów, którzy po stażu często tam zostają. Wskaźnik zatrudnienia stażystów w powiecie mamy bardzo dobry – 55 proc. po przygotowaniu zawodowym – 60 proc. po pracach interwencyjnych – 88 proc. Do prac tych i robót publicznych kierujemy raczej starsze osoby. Aby zachęcić pracodawców, od 1 stycznia br. pokrywamy wynagrodzenie do wysokości zasiłku. Podnieśliśmy tę kwotę, ale pracodawca zatrudnia osobę na dwa lata.

- Firmy nie występują o środki na wyposażenie stanowiska pracy dla osoby bezrobotnej?

- Dla dużych zakładów to są za małe pieniądze. Korzystają z tego mniejsi przedsiębiorcy, którym brakuje kapitału na inwestycje. W 2005 r. zgłosiło się 16 pracodawców, którzy utworzyli 41 miejsc pracy.

W Powiatowym Urzędzie Pracy w Świebodzinie nie ma kolejki osób bezrobotnych. To urzędnicy jadą do gmin, by osoby te mogły m.in. potwierdzić gotowość do pracy.

- W województwie lubuskim 20 proc. grupę bezrobotnych stanowią ludzie młodzi...

- U nas jest podobnie. Ludzie młodzi są dla nas priorytetem. Problemem jest to, że absolwenci szkół zawodowych mieli w nich przygotowanie zawodowe lub są już po stażach. Ale ich sprawy rozpatrujemy indywidualnie. Na szkolenia indywidualne zawsze muszą się znaleźć pieniądze, jeśli dzięki temu dostaną pracę.

- Młodzi nie garną się do własnej działalności gospodarczej? Mogą dostać dotacje.

- Są chętni, tak do 35 lat. Zapraszamy ich i proponujemy szkolenie. W ten sposób unikamy wpadek, bo już na etapie szkolenia część się wykrusza. Bywa, że nie mają pojęcia, co ich czeka. Ale dzięki temu ci, którzy dostali dotacje cały czas prowadzą własny biznes.

- Gdy wchodziłam do budynku urzędu zauważyłam, że nie ma tu kolejki bezrobotnych?!

- Tutaj przychodzą tylko bezrobotni posiadający prawo do zasiłku, stypendiów i zasiłku szkoleniowego. M.in. potwierdzanie gotowości do pracy odbywa się w gminach, gdzie mieszkają bezrobotni. Przecież brakuje im pieniędzy na dojazdy do Świebodzina. To urzędnicy po kilka osób wsiadają w służbowy samochód, biorą teczki, pieczątki, potrzebne dokumenty, oferty pracy i jadą w teren. Wcześniej ustalamy w gminach terminy naszych przyjazdów.

- Dziękuję.

Rozmawiała
Małgorzata Kordoń

Pierwsza kompilacja działań

Województwo lubuskie od początku zmaga się z wysokim bezrobociem i niskim wykorzystaniem zasobów ludzkich. Wpłynęło na to wiele niekorzystnych uwarunkowań związanych z transformacją: bankructwo PGR-ów, likwidacja jednostek wojskowych, zmiany w sposobie zarządzania i administrowania lasami, upadek branż przemysłu odlewniczego, metalowego i lekkiego, zmiany w urzędach celnych, likwidacja większości agencji celnych.

Sytuacja na rynku pracy

W województwie naszym 65% Lubuszan jest w wieku produkcyjnym, ale pracuje tylko 43,5%, podczas gdy ta średnia w kraju wynosi ok. 51%.

Za niski udział osób pracujących, w pewnym stopniu, odpowiedzialna jest struktura wieku ludności. Jesteśmy województwem, w którym dominują ludzie stosunkowo młodzi.

W stosunku do średnich krajowych także inne wskaźniki są niższe. Szczególnie widoczne jest to w populacji kobiet, gdzie statystycznie co trzecia kobieta pracuje, a wśród kobiet z wykształceniem podstawowym - co piąta.

Liczną grupą pozostającą bez pracy jest młodzież do 25 roku życia. Młodzi ludzie stanowią ponad 20% ogółu. W trudnej sytuacji są również osoby powyżej 50 roku życia. To blisko 17% bezrobotnych. Problemem jest długotrwałe bezrobocie. 65% zarejestrowanych bezrobotnych pozostaje bez pracy dłużej niż rok. Większość to mieszkańcy wsi.

W ubiegłym roku zarejestrowanych było ponad 57 tys. osób długotrwale bezrobotnych. Było to blisko 65% ogółu, a większość stanowili mieszkańcy wsi.

Stopa bezrobocia w województwie na koniec 2005 r. wynosiła 23,3. Prawo do zasiłku miało zaledwie 16,3% osób bezrobotnych.

W porównaniu z rokiem 2004 liczba bezrobotnych zmniejszyła się o ponad 10 tys. osób. W znacznej części przyczyniły się do tego podejmowane przedsięwzięcia wielu podmiotów lubuskiego rynku pracy. Istnieje realna szansa, iż spadek liczby bezrobotnych utrzyma się w latach kolejnych.

Fundusz Pracy

W 2005 roku samorządy powiatowe województwa lubuskiego otrzymały środki z Funduszu Pracy w wysokości 76 mln zł. Pozwoliły one na objęcie różnymi aktywnymi formami aktywizacji zawodowej blisko 30 tys. osób bezrobotnych.

Najwięcej osób skorzystało ze szkoleń. Najczęściej było to zdobywanie praktycznych umiejętności w ramach stażów i przygotowania zawodowego u pracodawcy. Na szkolenia wydano ponad 30 mln zł. Na różne formy zatrudnienia wydano na prawie 39 mln zł. Opłacano koszty przejazdu i zakwaterowania, badania bezrobotnych oraz opiekę nad dziećmi lub innymi osobami. Wydano na to blisko 2 mln zł. Natomiast na przygotowanie zawodowe młodocianych wydano ponad 2 mln zł. Powiatowe urzędy pracy refundowały również koszty poniesione przez pracodawcę na wynagrodzenia i składki na ubezpieczenie społeczne młodocianych pracowników. Z usług doradców zawodowych w powiatowych urzędach pracy skorzystało 26 tys. osób.

W strukturę Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze wpisane są centra informacji i planowania kariery zawodowej. Na naszym terenie funkcjonują dwa centra: w Gorzowie Wielkopolskim oraz Zielonej Górze (wraz z filią w Nowej Soli). W 2005 roku z usług doradców zawodowych w centrach skorzystało ponad 9 tys. osób.

W ubiegłym roku kontynuowano realizację projektów, dofinansowywanych ze środków przedakcesyjnych, jak również wdrażano projekty w ramach programów strukturalnych UE.

Plan działań

Spadek bezrobocia ma swoje korzenie także w dobrze zrealizowanym Lubuskim Planie Działań na Rzecz Zatrudnienia na rok 2005. Plan na rok 2005 był pierwszym zakładającym kompilację działań wielu podmiotów. Należą do nich, oprócz Wojewódzkiego Urzędu Pracy: Departamenty Urzędu Marszałkowskiego, Agencja Rozwoju Regionalnego, Ochotniczy Hufiec Pracy, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Lubuski Urząd Wojewódzki, Kuratorium Oświaty i Wychowania.

W ramach Lubuskiego Planu Działań podejmowano różnego rodzaju przedsięwzięcia dla różnych grup beneficjentów. Działaniami objęto osoby bezrobotne, a także poszukujące lepszej pracy, przedsiębiorców, samorząd powiatowy i gminny, placówki oświatowe. Wśród działań było doradztwo zawodowe, szkolenia aktywizujące, szkolenia zawodowe, wsparcie zatrudnienia, czyli tak zwane projekty miękkie. Nie zabrakło jednak projektów typowo inwestycyjnych, na przykład wykonywanych w ramach Programu SAPARD. Wzmocniono sieć doradztwa zawodowego. Powstały kolejne gminne centra informacji, akademickie biura karier oraz szkolne ośrodki kariery. Przedsiębiorcom zaproponowano punkty konsultacyjne i lokalne okienka przedsiębiorczości.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę działania powiązane z Lubuskim Planem to na rzecz poprawy sytuacji na rynku pracy wydatkowano blisko 221 mln zł, a działaniami objęto około 134 tys. osób.

Edward Kraszewski
wicedyrektor WUP

Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia

13 lutego 2006 roku odbyło się pierwsze w tym roku posiedzenie Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia. Rada pod przewodnictwem **Jerzego Stawskiego** zastanawiała się nad podziałem środków Funduszu Pracy dla samorządów powiatowych na finansowanie programów promocji zatrudnienia.

Zapoznano się z informacją dotyczącą wojewódzkiego rejestru instytucji szkoleniowych, wykonywaniu zadań z zakresu zastępczej służby wojskowej oraz realizacji projektów, dofinansowywanych z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Podział środków Funduszu Pracy dla samorządów powiatowych na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej oraz innych fakultatywnych zadań

Zgodnie z art. 109 ust 8 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. Nr 99, poz. 1001 z późn.zm.) kwoty środków Funduszu Pracy dla samorządów powiatowych na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej oraz innych fakultatywnych zadań (zwane dalej kwotami środkami FP) są ustalane przez Zarząd Województwa według kryteriów określonych przez Sejmik Województwa.

Kryteria podziału środków FP określone zostały przez Sejmik Województwa Lubuskiego uchwałą Nr XXV/185/2005 z dnia 7 lutego 2005 roku. Do kryteriów tych zaliczono:

- liczba bezrobotnych,
- stopa bezrobocia,
- skala napływów do bezrobocia,
- skala odpływów z bezrobocia,
- udział osób będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy w ogólnej liczbie bezrobotnych,
- wskaźnik efektywności realizowanych usług lub instrumentów rynku pracy.

Ponadto w myśl § 2 uchwały Sejmiku Województwa wskazuje, że kwoty środków Funduszu Pracy dla samorządów powiatowych ustala Zarząd Województwa Lubuskiego na podstawie algorytmu, który przyjmuje. Zarządu Województwa Lubuskiego Uchwały Nr 143/1031/2005 z dnia 8 lutego 2005 roku określił algorytm podziału środków Funduszu Pracy na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej oraz innych fakultatywnych zadań. Algorytm ten uwzględnia wszystkie kryteria uchwalone przez Sejmik Województwa Lubuskiego.

Pismem z dnia 25 stycznia 2006 roku (znak: DF.I.074-4-AŁ/06) Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przekazało informację na temat kwot środków (limitów) Funduszu Pracy jakie mogą być wydatkowane w 2006 roku. Łączny limit na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej wynosi 57.009,3 tys. zł, przy czym 17.102,8 tys. zł stanowi tzw. rezerwę regionalną. Natomiast limit na finansowanie innych fakultatywnych zadań realizowanych przez samorządy powiatowe wynosi 5.396,8 tys. zł. Uwzględniając powyższe przygotowano propozycję wyliczenia kwot w oparciu o algorytm przyjęty przez Zarząd Województwa Lubuskiego. Wyliczenie proponowanych kwot środków FP przedstawiono w załączeniu do niniejszej informacji.

Jednocześnie zgodnie z § 6 ust 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 września 2004 roku w sprawie algorytmu ustalania kwot środków Funduszu Pracy na finansowanie zadań w województwie (Dz.U. Nr 224, poz. 2273 z późn.zm.) Marszałek Województwa zawiadamia na piśmie Mini-

stra o wysokości kwot środków Funduszu Pracy dla poszczególnych samorządów powiatowych.

W oparciu o § 2 ust 4 rozporządzenia udział środków będących w dyspozycji samorządu województwa na finansowanie programów regionalnych, w tym projektów współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego, wynosi 30%. Zgodnie z pismem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (z dnia 22 grudnia 2005 roku, znak: DFI-186-TO/05) dotyczącym kwot środków Funduszu Pracy o wysokości środków jakie będą mogły być przeznaczone w roku bieżącym oraz w latach następnych w znacznym stopniu decydować będzie zakres programów realizowanych w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich przez poszczególne województwa i powiaty będzie także uwzględniany przy przyznawaniu dodatkowych środków z rezerwy Ministra. W związku z powyższym proponuje się przeznaczenie całości środków tzw. rezerwy regionalnej na współfinansowanie projektów, realizowanych przez Powiatowe Urzędy Pracy w ramach Działania 1.2. Perspektywy dla młodzieży oraz Działania 1.3. Przeciwdziałanie i zwalczanie długotrwałego bezrobocia SPORZL.

Jan Kaniuk
naczelnik Wydziału Rynku Pracy, Informacji i Analiz

Proponowane kwoty środków Funduszu Pracy dla samorządów powiatów na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej oraz innych fakultatywnych zadań

Lp.	Powiaty (PUP)	Proponowane kwoty na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej *(w tys. zł)	Proponowana kwota na finansowanie innych fakultatywnych zadań *(w tys. zł)
1	2	3	4
1	Gorzów Wielkopolski	5 578,9	754,5
2	Krosno Odrzańskie	3 264,4	441,5
3	Międzyrzecz	2 629,8	355,6
4	Nowa Sól	4 238,1	573,1
5	Słubice	2 398,4	324,3
6	Strzelce Krajeńskie	2 993,0	404,8
7	Sulęcin	1 867,6	252,6
8	Świebodzin	1 771,8	239,6
9	Wschowa	1 759,9	238,0
10	Zielona Góra	5 574,9	753,9
11	Żagań	3 807,1	514,9
12	Żary	4 022,6	544,0
OGÓŁEM		39 906,5	5 396,8

Likwidacja kolejek w urzędach

Powiatowy Urząd Pracy w Gorzowie Wlkp. ma nowy obiekt. Przeprowadzka odbyła się pod koniec lutego br. Poprawa warunków pracy urzędników i obsługi petentów jest ważnym wydarzeniem.

Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej zobowiązuje nas do podnoszenia standardu oraz jakości w wykonywaniu zadań łagodzących skutki bezrobocia i aktywizujących osoby pozostające bez pracy.

Nowy budynek Powiatowego Urzędu Pracy w Gorzowie Wlkp.

Ławeczki w poczekalni

Powiat gorzowski wraz z Gorzowem Wlkp. - najliczniejszym miastem w województwie lubuskim - obsługuje największą liczbę osób bezrobotnych.

Dyrektor PUP Krzysztof Hurka zapowiedział także zmianę systemu obsługi w urzędzie pracy. Każdy interesant otrzymuje przy wejściu swój numer i idzie do poczekalni. Tam czeka siedząc na ławeczce, aż na tablicy elektronicznej wyświetli się numer, który otrzymał oraz numer pokoju, do którego ma się udać.

Osoby bezrobotne nie będą już musiały stać w kolejce. W dziale obsługi na parterze zwiększono liczbę urzędników. Sprzęt elektroniczny to koszt 5 tys. zł.

Ministerstwo Pracy idzie dalej

MP planuje wprowadzić zmianę, dzięki której kolejki w powiatowych urzędach pracy znacznie się zmniejszą. Bezrobotni chcący złożyć wniosek o zasiłek będą mogli zrobić to u siebie w domu - przez internet.

Nowy system ma wejść jeszcze w tym roku, zmniejszając kolejki o co najmniej jedną trzecią. Na stronie internetowej będzie można znaleźć wniosek o zarejestrowanie na liście bezrobotnych oraz oferty pracodawców. Możliwy będzie również kontakt z doradcą zawodowym, który dobierze ofertę pracy odpowiadającą naszemu wykształceniu i doświadczeniu. Ten system sprawdził się w takich krajach jak Australia, Niemcy, Wielka Brytania i Szwecja. Miejmy nadzieję że w Polsce też.

(mak)

„Bezrobotni dla gospodarki wodnej"

Program regionalny „Bezrobotni dla gospodarki wodnej" jest kontynuowany. Został zainicjowany przez samorząd województwa już w kwietniu 2003 roku. Finansowanie zapewniono ze środków rezerwy regionalnej Funduszu Pracy. W kolejnych edycjach programu uczestniczyło łącznie 1.140 osób, a nakłady wyniosły blisko 6 mln zł.

W ten sposób wiele długotrwale bezrobotnych osób otrzymywało zatrudnienie przy udrażnianiu rowów melioracyjnych w całym województwie. Prace przez nich wykonywane w ramach tego programu, z roku na rok, przyczynią się do zmniejszenia zagrożenia powodzią, co jest szczególnie ważne biorąc pod uwagę pamiętną powódź z 1997 roku.

Program aktywizacji osób w szczególnej sytuacji na rynku pracy w ramach prac melioracyjnych będzie kontynuowany również w tym roku. 7 marca 2006 roku Zarząd Województwa Lubuskiego przyjął do realizacji program regionalny „Bezrobotni dla gospodarki wodnej".

Powiatowe urzędy pracy złożyły do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze wnioski o dofinansowanie projektów lokalnych w ramach przyjętego programu regionalnego. Szacuje się, że do pracy zostanie skierowanych 110 osób, przede wszystkim długotrwale bezrobotnych. Nadal będą uczestniczyć w pracach udrażniających system melioracyjny regionu. Nakłady wyniosą 700 tys. zł.

Edwin Gierasimczyk

Ranking zawodów nadwyżkowych i deficytowych

Podjęta przez Wojewódzki Urząd Pracy w Zielonej Górze próba określenia zawodów deficytowych i nadwyżkowych pokazuje aktualną sytuację na regionalnym rynku pracy. Pozwoli ona wyciągnąć wnioski służbom odpowiedzialnym za edukację i zatrudnienie, poradnictwo zawodowe i szkolenie.

Należy podkreślić, że ruch kadrowy, szczególnie osób posiadających wysokie kwalifikacje, odbywa się poza pośrednictwem urzędów. Oni pracy poszukują sami.

Urzędy zajmują się w dużej mierze bezrobotnymi o niższych kwalifikacjach.

Analiza przeprowadzona przez WUP pozwala na sformułowanie następujących wniosków:

Po pierwsze: od wielu lat najwyższe bezrobocie utrzymuje się w grupie robotników przemysłowych i rzemieślników. Na koniec grudnia 2005 r. zarejestrowanych było 26,8 tys. osób posiadających zawody z tej grupy, a ich udział w ogólnej liczbie osób bezrobotnych wynosił ponad 30%.

Po drugie: w rankingach poszczególnych zawodów bezrobotnych niezmiennie na pierwszym miejscu plasują się sprzedawcy. To około 8, 2 tys. osób i 10 % udziału wszystkich bezrobotnych. W tym zawodzie jest także duża liczba ofert pracy. Przyczyną jest wysoka fluktuacja kadr, wynikająca z kilku przyczyn: możliwości szybkiego przyuczenia się do zawodu, niski poziom płac oraz wymagania pracodawców niewspółmierne do wynagrodzenia.

Ponadto wielu bezrobotnych posiada zawód: murarza, kucharza, krawca, ślusarza, robotnika pomocniczego w przemyśle przetwórczym, mechanika samochodów osobowych, szwaczki, asystenta ekonomicznego i technika ekonomisty.

Po trzecie: wzrasta bezrobocie wśród osób z wykształceniem wyższym. W latach 2000 – 2005 liczba bezrobotnych specjalistów zwiększyła się ponad dwukrotnie, szczególnie w zawodach ekonomicznych i im pokrewnych.

Po czwarte: w większości grup zawodowych przeważają kobiety. Najwyższy współczynnik feminizacji wystąpił w grupie pracowników usług osobistych i sprzedawców oraz pracowników biurowych - ok. 80% kobiet. Z rankingu zawodów bezrobotnych wynika, że bezrobotne kobiety to najczęściej: sprzedawczynie, krawcowe, kucharki, szwaczki, pracownice biurowe i sprzątaczki. Wśród kobiet posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe najwięcej było ekonomistek i specjalistek ds. ekonomicznych, a następnie nauczycielek szkół ponadgimnazajlnych.

Po piąte: oferty pracy zgłaszane do powiatowych urzędów pracy nie pokrywają zapotrzebowania wynikającego z „napływu" do bezrobocia w większości zawodów, ponieważ liczba nowo zarejestrowanych jest blisko trzykrotnie większa

niż liczba zgłaszanych ze strony pracodawców zapotrzebowań na pracę.

Po szóste: podobnie jak w latach poprzednich najwięcej ofert pracy zgłaszano w zawodach, w których jednocześnie było najwięcej zarejestrowanych bezrobotnych. Z rankingu ofert pracy zgłoszonych w 2005 r. wynika, że największe zapotrzebowanie dotyczyło bezrobotnych posiadających następujące zawody: robotnik gospodarczy, sprzedawca, pracownik biurowy, pracownik administracyjny, robotnik budowlany, szwaczka, monter podzespołów elektronicznych.

Po siódme: szansa otrzymania oferty zatrudnienia w poszczególnych zawodach za pośrednictwem administracji są niewielkie. Największe możliwości uzyskania oferty mają bezrobotni, których kwalifikacje odpowiadają elementarnym umiejętnościom tj.: robotnicy pomocniczy, operatorzy i monterzy maszyn, pracownicy przy pracach prostych w handlu i usługach.

Po ósme: w większości zawodów i specjalności na lubuskim rynku występuje nadmiar pracowników. Około 76% zawodów, to zawody nadwyżkowe. To znaczy, że więcej jest bezrobotnych w danym zawodzie niż ofert. Tylko 5% stanowią zawody zrównoważone, czyli mniej więcej taka sama jest liczba bezrobotnych jak i ofert pracy. 19% to zawody deficytowe, co oznacza, że istnieje przewaga ofert pracy, nad bezrobotnymi posiadającymi te zawody.

W województwie lubuskim odnotowano 1073 zawodów uznawanych za nadwyżkowe. Są one związane z budownictwem, rolnictwem, usługami i obsługą maszyn. Najbardziej nadwyżkowe zawody to: sprzedawca, murarz, mechanik samochodów osobowych, ślusarz, kucharz, technik mechanik. Wśród osób z wyższym wykształceniem najmniej korzystnie przedstawia się ekonomistów, specjalistów administracji publicznej i specjalistów ds. marketingu.

Spawacze są coraz bardziej poszukiwani, nie tylko w Polsce, ale także w krajach UE.

Po dziewiąte: odnotowaliśmy 259 zawodów uznawanych za deficytowe, wśród których istnieje przewaga ofert nad bezrobotnymi. Najkorzystniej prezentują się w naszym regionie zawody w takich branżach jak drzewna: operatorzy strugarek i frezarek do drewna, monterzy wyrobów z drewna, stolarze galanterii drzewnej; branża elektroniczna: inżynierowie elektrycy, monterzy elektronicy, monterzy sprzętu elektronicznego, monterzy podzespołów i zespołów elektronicznych, konserwatorzy systemów komputerowych i sieci; branża szklarska: operator urządzeń do hartowania szkła i do obróbki płomiennej szkła; branża tworzyw sztucznych, budownictwo drogowe i wodne oraz szeroko pojęta branża usługowa.

Wśród osób z wyższym wykształceniem najlepszą sytuację mieli nauczyciele szkół specjalnych, doradcy personalni, programiści i biochemicy.

Po dziesiąte: z pewnością nowe miejsca pracy będą w przyszłości generować szeroko pojęte usługi. Strategia rozwoju gospodarczego województwa nie upoważnia do przyjęcia założenia, że w najbliższej przyszłości powstanie branża (zawód o znaczeniu dominującym na lokalnym rynku pracy). Występujące okresowo nadwyżki ofert pracy w niektórych zawodach mogą mieć raczej charakter krótkotrwały i są konsekwencją chwilowej koniunktury.

Dorota Talarczyk

Zamiast wojska

Poborowi, którym „przekonania religijne lub wyznawane zasady moralne" nie pozwalają odbyć służby wojskowej mogą ubiegać się o skierowanie ich do służby zastępczej. Polega ona na wykonywaniu przez 18 miesięcy (lub 6 – absolwenci uczelni) prac na rzecz ochrony środowiska, ochrony przeciwpożarowej, ochrony zdrowia, pomocy społecznej, opieki nad osobami niepełnosprawnymi albo bezdomnymi oraz na rzecz administracji publicznej i wymiaru sprawiedliwości.

Gdzie pracują?

Służbę tę odbywa się w państwowych i samorządowych jednostkach organizacyjnych, publicznych zakładach opieki zdrowotnej oraz w organizacjach pożytku publicznego. Zgodę na przyjęcie poborowego do odbycia służby w konkretnym zakładzie pracy, wydaje minister pracy i polityki społecznej. Do połowy maja br. w naszym województwie takich podmiotów było 20. Są to m.in. powiatowe i miejskie komendy Państwowej Straży Pożarnej w Krośnie Odrzańskiego, Świebodzinie, Międzyrzeczu, Wschowie, Zielonej Górze i Żaganiu, Lubuski Ośrodek Rehabilitacyjno–Ortopedyczny w Świebodzinie, Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta w Gorzowie Wlkp., Urząd Miejski w Zbąszynku, Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Drezdenku, Specjalny Ośrodek

Szkolno–Wychowawczy im. Janusza Korczaka we Wschowie, Zarząd Dróg Powiatowych w Krośnie Odrzańskim, Urząd Miasta i Gminy w Nowym Miasteczku oraz ośrodki pomocy społecznej w Żarach, Skwierzynie i Międzyrzeczu.

Jak to załatwiać?

Podstawą przeznaczenia do służby zastępczej jest wniosek złożony przez poborowego, najpóźniej w dniu doręczenia karty powołania do odbycia służby wojskowej. Składa się go na piśmie, za pośrednictwem wojskowego komendanta uzupełnień, do powołanej przez marszałka wojewódzkiej komisji ds. służby zastępczej,

Wojewódzka komisja rozpatruje wniosek w obecności poborowego. Zarówno poborowy, jak i wojskowy komendant uzupełnień, mogą w ciągu 2 tygodni od doręczenia orzeczenia odwołać się od tej decyzji do komisji ds. służby zastępczej pracującej przy ministrze pracy i polityki społecznej.

Według najnowszych uregulowań prawnych obowiązujących od stycznia br. poborowy pozostaje w naszej ewidencji i dyspozycji przez okres 3 lat od dnia przeznaczenia go do służby zastępczej.

W 2006 r. Komisja Wojewódzka ds. Służby Zastępczej rozpatrzyła 38 wniosków poborowych, w tym 29 pozytywnie. Obecnie służbę odbywa tylko 17 mężczyzn, a 191 (również z poprzednich lat) czeka na skierowanie. Dla porównania – w innych regionach kraju wskaźnik ten kształtuje się następująco: województwo lubelskie – 131 odbywa służbę, 171 czeka; łódzkie – 93 odbywa, 169 czeka; małopolskie – 224 odbywa, 281 czeka, czy np. województwo warmińsko-mazurskie – 106 odbywa, a 217 czeka na swoją kolej.

Gdy brakuje pieniędzy?

Niewielka liczba skierowanych do odpracowania służby wojskowej w naszym województwie wynika ze szczupłości środków finansowych ujętych w budżecie na refinansowanie kosztów poniesionych przez podmioty zatrudniające poborowych.

Uwzględniając możliwości finansowania tej służby, już w połowie ub. r. przesłaliśmy do MGiP plan finansowy na rok 2006 z planowanymi na ponad 456 tys. zł.

Jednakże wojewoda lubuski poinformował nas, że kwota dotacji na 2006 r. wyniosła 139 tys. zł. Dodać należy, że kwota ta jest mniejsza od kwoty, jaką otrzymaliśmy w 2005 r. tj. 167 tys. zł. Nasze wielokrotne monity (również poprzez interpelację poselską) nie przyniosły spodziewanego rezultatu. Z bieżących wyliczeń wynika, że środków pieniężnych wystarczy dla owych 17 poborowych, z których większość w tym roku kończy służbę zastępczą. Zabraknie więc zupełnie środków finansowych na nowych poborowych.

Społeczny problem?

Kłopoty wynikające z długiego oczekiwania na odbycie służby zastępczej powodują negatywny odbiór społeczny. Mężczyźni Ci zakładają rodziny, znajdują pracę i żyją kilkadziesiąt miesięcy w niepewności. Wyrwanie ich w pewnym momencie z poukładanego już życia wywraca im wszystko do góry nogami. Najgorsze jest to, że często tracą dobrze płatną pracę. W obecnej sytuacji na rynku pracy jest to dla nich dramat. Rodzinie pogarsza się sytuacja materialna. Problem ma wagę społeczną, o której zaczynają pisać dziennikarze.

Henryk Boratyński

Rejestr instytucji szkoleniowych

Instytucje szkoleniowe, które chcą otrzymać zlecenie finansowe ze środków publicznych (w tym z Funduszu Pracy) muszą być wpisane do wojewódzkiego rejestru. Rejestr jest przeznaczony dla instytucji, które kształcą w formach pozaszkolnych.

Instytucja chcąca uzyskać wpis do rejestru musi wypełnić wniosek oraz przedłożyć aktualne dokumenty potwierdzające prowadzenie działalności. W momencie spełnienia wszystkich warunków, instytucja uzyskuje wpis do rejestru oraz zaświadczenie z jednym niepowtarzalnym numerem ewidencyjnym. Instytucje szkoleniowe, które uzyskały wpis do wojewódzkiego rejestru, zobowiązane są do informowania Wojewódzkiego Urzędu Pracy o wszelkich zmianach tj. o założeniu filii, oddziału lub też likwidacji, zmianie siedziby. Powinny również złożyć oświadczenie do 31 stycznia każdego roku, iż kontynuują działalność szkoleniową.

W 2004 roku w wojewódzkim rejestrze instytucji szkoleniowych dla województwa lubuskiego wpis uzyskało 29 podmiotów. Natomiast w 2005 roku – 85 instytucji, w tym:

- 45 firm posiada zaświadczenie o dokonaniu wpisu do ewidencji działalności gospodarczej zgodnie z ustawą Prawo działalności gospodarczej,
- 22 instytucje posiadają wpis do Krajowego Rejestru Sądowego i są to stowarzyszenia, fundacje, spółki oraz inne osoby prawne
- 2 szkoły wyższe
- 3 centra kształcenia ustawicznego i praktycznego
- 3 instytucje złożyły wnioski jako zakłady pracy
- 1 szkoła policealna
- 1 ośrodek dokształcania i doskonalenia zawodowego.

Ponadto 7 instytucji zarejestrowało się jako inne formy organizacyjne m.in., samorządowa wojewódzka osoba prawna, zakład karny, areszt śledczy, spółka cywilna, ośrodek szkolenia państwowej straży pożarnej, placówka doskonalenia nauczycieli.

Wśród osób, które prowadzą własną działalność gospodarczą, 15 firm prowadzi działalność szkół nauki jazdy. Również wpisu dokonało 11 szkół języków obcych, ale to nie oznacza, że tylko te szkoły prowadzą naukę języków obcych.

Przeważająca większość wpisanych firm do wojewódzkiego rejestru instytucji szkoleniowych stanowią instytucje niepubliczne (71).

Należy również dodać, iż niewielka liczba (13) spośród zarejestrowanych instytucji posiada znaki jakości, certyfikaty czy też akredytacje. Przeważnie są to certyfikaty zarządzania jakością ISO 9000:2001. Ponadto są to akredytacje Ośrodka Krajowego Systemu Usług Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, akredytacje Kuratorium Oświaty oraz akredytacje Londyńskiej Izby Handlowo-Przemysłowej.

W 2006 roku wpisu dokonało następnych 19 firm.

Edyta Obst - Młodzianowska

KONFERENCJE REGIONALNE – DOBRE PRAKTYKI

Wojewódzki Urząd Pracy w Zielonej Górze jest organizatorem i koordynatorem regionalnym konferencji dotyczących wdrażania EFS w woj. lubuskim. Departament Zarządzania EFS w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, w ramach kampanii promocyjno - reklamowej postanowił przeprowadzić 22 konferencje regionalne oraz jedną ogólnopolską.

Cykl konferencji regionalnych pod wspólnym tytułem „Rozwój zasobów ludzkich – doświadczenia wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego w Polsce" został pomyślany jako podsumowanie pierwszego okresu wdrażania EFS w Polsce.

Konferencje odbędą się w 22 największych polskich miastach. W województwie lubuskim spotkania zaplanowano w Zielonej Górze i Gorzowie Wlkp.

Zielonogórska konferencja miała miejsce 25 kwietnia br. w hotelu Qubus. Konferencje otworzył dyrektor WUP Kazimierz Piątak, mówiąc m. in.: – „Niewątpliwą zaletą konferencji jest prezentacja dobrych praktyk, a więc modelowych projektów, które dzięki wsparciu EFS odniosły sukces. Dobry projekt, to projekt oparty na rozeznaniu całościowej i rzeczywistej sytuacji na rynku pracy w regionie. I takie będą prezentowane. Jedną z przesłanek dobrych praktyk jest informowanie społeczeństwa oraz podniesienie świadomości opinii publicznej o możliwościach, jakie stwarza aplikowanie o środki UE, co świadczy wprost o zaletach członkostwa we Wspólnocie."

W realizację przedsięwzięcia włączono Regionalny Ośrodek Szkoleniowy EFS w Euroregionie „Sprewa – Nysa – Bóbr", lubuski oddział PFRON, Stowarzyszenie Dialog – Współpraca – Rozwój, Agencję Rozwoju Regionalnego z Zielonej Góry, Zakład Doskonalenia Zawodowego z Zielonej Góry, Lubuskie Centrum Aktywizacji i Wsparcia Verte, Akademię Przedsiębiorczości z Żagania.

Przedmiotem konferencji było podsumowanie, analiza oraz wymiana doświadczeń przy kontraktowaniu i wdrażaniu projektów współfinansowanych środkami Europejskiego Funduszu Społecznego w województwie lubuskim.

Swoje doświadczenia związane z wykorzystaniem środków z EFS omówili przedstawiciele instytucji wdrażających oraz sami projektodawcy.

Ponadto uczestnicy konferencji dzielili się przykładami dobrych praktyk, których jest już całkiem sporo. W konferencji uczestniczyło 70 osób.

Podobna konferencja odbędzie się także w Gorzowie Wlkp. 7 czerwca 2006 r. w hotelu Qubus, ul. Orląt Lwowskich 3.

Konferencje finansowane są ze środków Unii Europejskiej w ramach programu PHARE oraz Pomocy Technicznej Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich.

Agnieszka Wawryk

- Jedną z przesłanek dobrych praktyk jest informowanie społeczeństwa o możliwościach, jakie stwarza aplikowanie o środki UE – mówił dyrektor WUP Kazimierz Piątak otwierając konferencję w Zielonej Górze 25 kwiietnia br.

Konkurs ZPORR

Dnia 6 lutego rozpoczął się kolejny konkurs w ramach Działania 2.1 ZPORR „Rozwój umiejętności powiązany z potrzebami regionalnego rynku pracy i możliwości kształcenia ustawicznego", który jak zwykle cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Większość projektów złożonych w odpowiedzi na konkurs ZPORR/2.1/3 skierowana była do pracujących osób dorosłych, zgłaszających z własnej inicjatywy chęć podwyższania lub dostosowywania kwalifikacji zawodowych do potrzeb regionalnego rynku pracy (np. szkolenia z zakresu funduszy europejskich, językowe lub komputerowe). Pozostała część wniosków dotyczyła badań i analiz dla potrzeb regionalnego rynku pracy oraz praktycznej nauki zawodu dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych publicznych i niepublicznych mających uprawnienia szkoły publicznej. Podsumowując, stwierdzić należy, iż projektodawcy wykorzystywali najbardziej rozpowszechnione obszary wsparcia, zapominając tym samym, iż kluczem do osiągnięcia sukcesu i zdobycia dofinansowania jest zaproponowanie nowatorskich, ciekawych i skutecznych rozwiązań.

Istnieją dwa sposoby na stworzenie projektu, który wyróżniałby się na tle innych. Po pierwsze, można w całkowicie odmienny sposób wykorzystać powszechnie stosowaną tematykę szkoleń. Na przykład firma 4system Polska z Zielonej Góry realizuje projekt dotyczący szkoleń językowych dla pracujących osób dorosłych, wykorzystując innowacyjną, zdalną organizację zajęć przy użyciu komputera i Internetu (tzw. e-learning). Po drugie, można stworzyć wniosek odwołując się do mniej popularnych, aczkolwiek kwalifikujących się rodzajów projektów. I tak, Gmina Przytoczna realizuje projekt z zakresu agroturystyki dla rolników i domowników, natomiast Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku zorganizował szkolenia komputerowe dla doradców rolniczych.

Należy podkreślić, iż możliwości udzielania wsparcia Beneficjentom Ostatecznym w ramach Działania 2.1 ZPORR są naprawdę ogromne i bardzo różnorodne. Bowiem istnieje wiele rodzajów projektów, które zgodnie z obowiązującymi przepisami uznaje się za kwalifikujące, jednakże do chwili obecnej nie były one realizowane na terenie województwa lubuskiego. Na przykład praktyki zawodowe dla studentów szkół wyższych na kierunkach gdzie nie są one obligatoryjne, mające na celu nabycie praktycznych umiejętności i poznanie specyfiki przyszłego zawodu czy usługi doradcze skierowane dla tej samej grupy odbiorców. Wprawdzie projekt praktycznej nauki zawodu mogą przygotować wyłącznie szkoły wyższe, lecz realizacją usług doradczych mogą zająć się wszyscy uprawnieni projektodawcy (pełna lista zawsze zamieszczona jest w dokumentacji konkursowej). Wniosek proponujący tego rodzaju wsparcie dla studentów z pewnością miałby duże szanse na powodzenie, tym większe zdziwienie budzi więc fakt, iż żaden z dotychczasowych wnioskodawców nie przewidział tej formy wsparcia.

3 kwietnia rozpoczął się następny konkurs, więc pojawiła się możliwość złożenia nowych projektów. Wszelkich informacji na temat konkursu i Działania 2.1 ZPORR udzielają pracownicy Zespołu ds. Projektów ZPORR pod numerem telefonu 068 456 56 04 oraz 068 456 56 02.

Honorata Pietrońska

Po pracę do Irlandii

Od 1 maja 2004 r. Irlandia zdecydowała się na otwarcie granic dla obywateli polskich, którzy będą chcieli przyjechać i pracować w Irlandii.

Aby pracować w Irlandii, będziesz musiał posiadać irlandzki numer ubezpieczenia społecznego (PPS—Personal Public Number). Chcąc go otrzymać, musisz udać się do miejscowego Wydziału Spraw Społecznych i Rodzinnych. Dalsze informacje o składaniu wniosków i wymaganiach są dostępne pod telefonem 01-8748444 lub na stronie www.welfare.ie.

Prowadzenie własnej działalności gospodarczej w Irlandii

Firmy polskie mogą prowadzić działalność gospodarczą w Irlandii albo poprzez zarejestrowanie w tym kraju spółki (z ograniczoną odpowiedzialnością bądź akcyjne) albo poprzez rejestrację oddziału . Osoby fizyczne mogą podejmować działalność na zasadach samozatrudnienia. Od 1 maja 2004 r. fakt rozpoczęcia działalności gospodarczej wystarczy zgłosić w lokalnej administracji i w urzędzie skarbowym.

Formy prawne działalności gospodarczej w Irlandii:

¤ spółka osobowa (unincorporated) - może być nią przedsiębiorca prowadzący jednoosobową działalność na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej,

¤ spółka kapitałowa (incorporated bodies),

¤ spółka akcyjna (public limited company)

¤ spółka z nieograniczoną odpowiedzialnością (unlimited company).

Firma polska może mieć swój oddział w Irlandii. Za oddział uważana jest firma, która: prowadzi działalność na terenie Irlandii, ma charakter stały, posiada własną strukturę organizacyjną, posiadają pewną niezależność finansową.

Poszukiwanie pracy

Informacje o wolnych miejscach pracy na terenie Irlandii można uzyskać w biurach zatrudnienia FAS lub na stronie internetowej www.fas.ie. FAS to irlandzki urząd do spraw szkoleń i zatrudnienia. Obywatele Europejskiego Obszaru Gospodarczego, w tym Polski, mają swobodny dostęp do usług irlandzkiego urzędu ds. zatrudnienia. Biura FAS znajdują się na terenie całego kraju. Chcąc znaleźć adres najbliższego biura FAS, zajrzyj do irlandzkiej książki telefonicznej lub na stronę internetową.

Irlandia należy do sieci EURES. Dane teleadresowe irlandzkich doradców EURES znajdują się na stronie:

http://www.europa.eu.nt/eures .

Rodzaje umów o pracę

Każdy zatrudniony na terenie Irlandii, otrzymujący regularną zapłatę, automatycznie posiada umowę o pracę bez względu na to, czy została ona sporządzona w formie pisemnej, czy też nie. Całość umowy o pracę nie musi być sporządzona na piśmie, jednak Irlandzki Kodeks Pracy mówi, iż pewne jej elementy powinny mieć formę pisemną. Nie dotyczy to jedynie pracowników zatrudnionych na krócej niż miesiąc. Elementy to:

¤ *pełne dane pracodawcy i pracownika,*

¤ *adres pracodawcy (adres rejestracji działalności gospodarczej w przypadku, gdy pracodawca jest firma)*

¤ *miejsce wykonywania pracy,*

¤ *rodzaj wykonywanej pracy,*

¤ *termin rozpoczęcia pracy,*

¤ *szczegóły uzgodnionego kontraktu,*

¤ *szczegóły dotyczące urlopu wypoczynkowego.*

Czas pracy

Maksymalny średni tydzień pracy liczy 48 godzin. Liczba ta może być uśredniona w okresie 4-, 6– lub 12-miesięcznym, w zależności od okoliczności. Każdy pracownik ma ogólnie prawo do: dziennego okresu odpoczynku 11 godz. w ciągu okresu 24-godz. oraz do przerwy w pracy - 15 minut w przypadku przepracowania więcej niż 4 i pół godziny; 30 minut, gdy przepracowano ponad 6 godzin, co może obejmować pierwszą przerwę.

Wynagrodzenie za pracę

Minimalna płaca w Irlandii to 7.00 euro za godzinę. W większości branż średnia stawka to 13,13 euro. W przemyśle wytwórczym średnia stawka godzinowa wynosiła 12,72 euro.

Adresy stron internetowych zawierających więcej informacji z powyższego zakresu:

http://www.old.emigrant.ie/living/
http://www.vhihealthcare.ie
http://www.askireland.com

Podatki

Płatnikiem podatku w Irlandii staje się każdy, kto osiągnął dochód (jego źródło może pochodzić spoza Irlandii). Należy go uiścić w danym roku podatkowym. W latach podatkowych, w których płatnik nie był rezydentem, zapłaci tylko za zobowiązania podatkowe powstałe na terenie Irlandii. Dodatkowymi obciążeniami są: ubezpieczenia społeczne oraz w pewnych przypadkach 2% składka zdrowotna. Podatek obejmuje wszelkie dochody z pracy. Nie opodatkowane są: stypendia naukowe, zyski z lokat.

Większość zatrudnionych w Irlandii płaci podatek za pośrednictwem systemu zwanego PAYE (Pay As You Earn). Polega on na tym, że pracodawca odprowadza kwotę bezpośrednio od twoich zarobków. Rozpoczynając pracę ważne jest, aby upewnić się, że pracodawca odprowadza właściwe kwoty na poczet płaconych przez zainteresowanego podatków. Należy uczynić dwie rzeczy:

- dostarczyć pracodawcy numer PPS (Personal Public Service) Number
- złożyć podanie o certyfikat podatkowy (certificate of tax credit)

Dalsze informacje o składaniu wniosków i wymaganiach są dostępne pod telefonem 01-8748444 lub na stronie www.welfare.ie/topics/ppsn/apply.html .

Ubezpieczenie społeczne i zdrowotne

Jeśli jesteś zatrudniony i niezdolny do pracy z powodu choroby, możesz kwalifikować się do wypłaty świadczenia chorobowego. Standardowa stawka wynosi 134.80 euro. Aby mieć prawo do tego świadczenia, musisz: być niezdolny do pracy z powodu choroby, spełnić warunki PRSI (Pay Related Socjal Insurance) oraz być w wieku poniżej 66 lat.

Podstawowe zasiłki dla bezrobotnych w Irlandii to: zasiłek dla bezrobotnych i pomoc dla bezrobotnych. Składkę na ubezpieczenie zdrowotne w wysokości 2% odprowadza się od całości dochodów. Ubezpieczenie zdrowotne służy do rozliczania się za opiekę zdrowotną w szpitalach i gabinetach lekarskich. Zazwyczaj pacjent płaci lekarzowi za usługi medyczne, po czym wnioskuje o zwrot kosztów leczenia do firmy ubezpieczeń zdrowotnych.

Mieszkanie

Przy wynajmowaniu mieszkania na ogół wymagany jest depozyt w wysokości miesięcznego czynszu. Mieszkanie do wynajęcia można znaleźć poprzez krajową i lokalną prasę oraz Internet. Sporządzenie umowy najmu leży w gestii właściciela.

Rodzaje wynajmu w Irlandii: najem na czas nieokreślony (a periodic tenancy) i najem na czas określony (a lease)

W przypadku najmu na czas określony właściciel może podnieść wysokość czynszu o dowolną kwotę w dowolnym czasie. Doradztwem w sprawach mieszkaniowych służy organizacja Threshol. Posiada ona trzy biura na terenie Dublina, Galway, Cork. Udzielają one darmowej porady i informacji.

Przydatne strony w sieci

www.entemp.ie
www.oasis.gov.ie
www.exp.ie/rec.agents.html
www.sbpost.ie
www.stepstone.ie

www.intronet4u.com www.topjobs.ie
www.irelandjobs.pl www.unison.ie
www.irishjobs.com
www.irishjobs.ie
www.irlandia.pl
www.jobireland.com
www.jobs.ie www.loadza.com
www.monster.ie

Ważne adresy

Ambasada Irlandii w Warszawie
ul. Humańska 10, 00-789 Warszawa
tel. (022) 849 66 33, (022) 849 66 55
fax. (022) 849 84 31
E-mail: ambasada@irlandia.pl

Konsulat Irlandii w Poznaniu
ul. Kramarska 1, 61-855 Poznań
tel. (061) 856 40 09
fax: (061) 853 18 94
E-mail: konsulat@irlandia.pl

Ambasada Polski w Dublinie
5 Ailesbury Road, Ballsbridge. Dublin 4.
tel. (0 03531) 2830 855
fax: (0 03531) 2698 303
E-mail: polembas@iol.ie
Internet: www.polishembassy.ie

Threshold
21 Stoneybatter, Dublin 7
tel. (01) 6786 096

Residence Section Revenue Commissioners
Government Buildings
Nenagh, Co. Tipperary
Telephone: (067) 33533
E-mail: residence@rebvenue.ie

Dodatkowych informacji o Irlandii szukaj także na stronach internetowych EURES
www.europa.eu.int/eures
www.eures.praca.gov.pl

Marcin Pawlak

Przez telefon z pracodawcą

Dzwoniąc do pracodawcy powinieneś zrobić na nim jak najlepsze wrażenie. Jeśli rozmowa telefoniczna źle wypadnie - to możesz stracić szansę na otrzymanie pracy. Pamiętaj, że jej celem jest zdobycie zaproszenia na rozmowę kwalifikacyjną, a nie samej pracy.

Oto wskazówki, które pomogą Ci poprowadzić taką rozmowę:

- zbierz jak najwięcej informacji o miejscu, do którego dzwonisz (czym dana firma się zajmuje, jakie obowiązki należą do pracowników),
- jeśli to możliwe, dowiedz się jak nazywa się osoba , z którą masz rozmawiać, jakie zajmuje stanowisko,
- przygotuj informacje o sobie (miej przed sobą życiorys, pomyśl jak się przedstawisz, przemyśl swoje kwalifikacje i umiejętności),
- pamiętaj jaki masz plan zajęć, abyś mógł bez wahania umówić się na spotkanie,
- koniecznie przygotuj coś do pisania, zapisuj informacje od pracodawcy,
- postaraj się, aby w miejscu, w którym dzwonisz nie było hałasu (wyłącz radio, telewizor, znajdź miejsce, gdzie nikt nie będzie ci przeszkadzał),
- wybierz odpowiednią porę dnia (najlepiej przedpołudniową),
- przedstaw się,
- dotrzyj do właściwej osoby,
- mów wyraźnie, niezbyt szybko i na tyle głośno aby można było cię usłyszeć,
- na końcu podziękuj za rozmowę i udzielone informacje,
- w razie braku wolnych miejsc pracy zapytaj kiedy możesz ponownie zadzwonić.

Bożena Sumińska
Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Gorzowie

Ważna rozmowa

Twoja kandydatura okazała się dla firmy interesująca, teraz czeka ciebie rozmowa kwalifikacyjna, w czasie której pracodawca będzie chciał sprawdzić swoje oczekiwania co do Ciebie i rozwiać swoje obawy. Często jest to zbyt mało doceniany moment w procesie poszukiwania pracy, a przecież to właśnie od własnej inicjatywy i zaprezentowania się zależy czy zostaniesz przyjęty.

Pracodawca dość łatwo sprawdzi czy wybrany kandydat jest punktualny, czy umie się kulturalnie zachować, czy jest komunikatywny, ale w jaki sposób w czasie krótkiej rozmowy oceni lojalność wobec firmy, uczciwość, motywację i zapał do codziennych obowiązków, pomysłowość, szybkość nabywania nowych kompetencji i wiele innych umiejętności społecznych. Czy jest to w ogóle możliwe? W czasie każdej rozmowy działa wiele, nieuświadamianych przez nas, mechanizmów związanych z komunikacją interpersonalną i pierwszym wrażeniem. Ostateczna decyzja pracodawcy może być wynikiem informacji o nas, które zdobędzie właśnie przez tajniki tych mechanizmów. Nie jest tajemnicą, że tylko ok. 70% informacji o naszym rozmówcy czerpiemy bezpośrednio z treści jego wypowiedzi, zaś aż 93% to komunikacja niewerbalna, a więc:

mimika twarzy, sposób poruszania się, siedzenia, mówienia, gesty, ubiór itp. Wystarczy tylko wyobrazić sobie w jak różny sposób można powiedzieć „dzień dobry", lub jak różnie może być usłyszane „halo" w słuchawce. Takie same słowa lub zdania mogą przekazać odmienne komunikaty: sympatii, znudzenia, zniechęcenia, zdenerwowania, itp.

Z komunikacji niewerbalnej korzystamy na co dzień, często nie zdając sobie z tego sprawy. Prześledźmy jeden z komunikatów – wzrok. Przekazuje on dużo informacji już na samym początku kontaktu. Gdy będziemy spoglądać na naszego rozmówce tylko od czasu do czasu, spuszczając wzrok, patrzeć na boki, oceni on nas jako nieufnych niepewnych swojej wartości, wystraszonych lub nie chcących teraz rozmawiać (tak przecież zachowuje się uczeń wyrwany do odpowiedzi). Gdy cały czas podczas rozmowy będziemy wpatrywali się w rozmówcę, ten poczuje się zagrożony. Innym przykładem jest sytuacja, gdy znajdujemy się w jakiejś instytucji lub sklepie. Jeśli nie czujemy się pewnie będziemy czekali, aż ktoś z obsługi pierwszy spojrzy na nas i do tej właśnie osoby podejdziemy. Nawiązanie kontaktu wzrokowego jest interpretowane jako chęć gotowości do kontaktu. Częste, ale nie nachalne spoglądanie na drugą osobę budzi sympatię, a to za sprawą zachodzących w organizmie takiej osoby procesów fizjologicznych interpretowanych właśnie jako lubienie. Gdy chcemy przekazać informacje odwrotną (np. w zatłoczonym lub windzie) odwracamy wzrok, spoglądamy na czubki swoich butów, czytamy wywieszone ogłoszenia, starannie omijając wzrok drugiego człowieka. Podobnie wykorzystujemy każdy element komunikacji niewerbalnej, przekazując informacje i wnioskując na ich podstawie, a wszystko to najczęściej nieświadomie. Najbardziej trwałe są komunikaty przekazane na początku znajomości. To one warunkują czy z tą osobą będziemy chcieli kontynuować znajomość, czy ją polubimy, zaś u pracodawcy w tym momencie może rodzić się już decyzja przyjęcia kandydata do pracy. Jest to nic innego jak pierwsze wrażenie, często błędne, niezgodne z naszym własnym obrazem siebie, ale wyjątkowo trudne do zmiany, a co najważniejsze działa ono jak filtr, przez który przepuszczamy tylko komunikaty zgodne z tym co pomyśleliśmy sobie o naszym rozmówcy. Tak więc potwierdzamy dobre lub złe pierwsze wrażenie. A ponieważ o nowo poznanej osobie chcemy wiedzieć jak najwięcej, wykorzystujemy jeszcze inny mechanizm na zdobycie informacji: na podstawie jednej zauważonej cechy dopowiadamy sobie inne cechy dopowiadamy sobie inne cechy danej osoby. Nie muszą one być zgodne z rzeczywistością, ale będą pasować do naszych wyobrażeń. I tak np. widząc osobę dobrze ubraną najczęściej przypisujemy jej również cechę inteligencji. Takimi nieświadomymi mechanizmami zdobywania informacji na pewno posłuży się pracodawca w czasie rozmowy kwalifikacyjnej. I to na tej podstawie będzie weryfikował swoje oczekiwania. Dlatego przygotowując się do odbycia rozmowy kwalifikacyjnej, oprócz starannego przygotowania swojej wypowiedzi warto pomyśleć o prawidłowym zachowaniu. Pamiętaj, aby w czasie rozmowy z pracodawcą:

- mówić spokojnie, wyraźnie i pewnym głosem,
- nawiązać kontakt wzrokowy z rozmówcą i spoglądać na niego przez większość czasu rozmowy,
- uśmiechać się,
- usiąść prosto, odwrócić się przodem do rozmówcy,
- nie krzyżować rąk ani nóg,
- nie bawić się przedmiotami,
- być odpowiednio ubranym.

Lucyna Szołno
Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Gorzowie

Praktyczne rady

Pracodawca podczas rozmowy kwalifikacyjnej może zadać mnóstwo bardzo różnych pytań - związane one mogą być z karierą zawodową, dotychczasową pracą, a także związane z osobowością kandydata do pracy.

Oto potencjalne pytania:

- Jakie są Pana aspiracje zawodowe?
- Na jakim stanowisku widzi Pan siebie za pięć/ dziesięć lat?
- Co Pana interesuje w tym przemyśle/ sektorze?
- W jakim stopniu studia pomogą Panu w karierze zawodowej?
- O jakiej karierze zawodowej Pan marzy?
- Proszę opisać swego idealnego pracodawcę?
- W jaki sposób planuje Pan poszerzenie swoich kwalifikacji?
- Proszę opowiedzieć mi o swoich ambicjach?

Nieco inne mogą być pytania dotyczące pracy:

- Dlaczego ubiega się Pan o pracę właśnie tutaj?
- Co Panu wiadomo o naszej firmie?
- Czy zna Pan osobiście któregoś z naszych pracowników?
- Jaki aspekt szkolenia interesuje Pana najbardziej?
- Dlaczego powinniśmy wybrać właśnie Pana?

- Co może Pan nam zaoferować?
- Gdzie mógłby Pan pracować?
- Jak Pan sądzi jakie problemy i możliwości stoją przed naszą firmą?
- Jak długo zamierza Pan pozostać w naszej firmie?

Pytania związane z osobowością i zainteresowaniami kandydata:

- Jak by Pan siebie scharakteryzował?
- Co mówią o Panu przyjaciele?
- Jakie są Pana silne strony?
- Jakie są Pana słabe punkty?
- Czego oczekuje Pan od dobrego przełożonego?
- Co robi Pan w wolnym czasie?
- Jak spędza Pan wakacje?
- Jaką gazetę czytuje Pan? Dlaczego?
- Co przeczytał Pan ostatnio?
- Na co wydaje Pan pieniądze?
- Co Pana motywuje?
- Jakie sporty Pan uprawia?
- Czy pełnił Pan jakieś funkcje?
- Z kim się Panu najlepiej współpracuje i dlaczego?
- Z kim współpracuje się Panu najgorzej? Dlaczego?
- Jaki może Pan wnieść wkład w naszą Firmę?
- Dlaczego chce Pan odejść z obecnej Firmy?
- Dlaczego odszedł Pan z poprzedniej Firmy
- Czy jest Pan zadowolony z obecnej pracy?
- Dlaczego rozważa Pan opuszczenie obecnej Firmy?
- Dlaczego Pana zwolniono?
- Jakiej pensji się Pan spodziewa?
- Jak ważna jest dla Pana praca w skali od jeden do dziesięciu?
- W jaki sposób zdobył Pan ostatnią posadę?
- Woli Pan pracować samodzielnie czy w zespole?
- Czego się Pan nauczył w obecnej pracy?

Nikt nie jest w stanie zagwarantować, że usłyszysz któreś z podanych wcześniej pytań, ale jeżeli będziesz ćwiczył, będziesz w trakcie rozmowy bardziej pewny siebie. Będziesz wiedział, że dasz sobie radę niezależnie od tego, o co zostaniesz zapytany.

PRZYCZYNĄ NIEPOWODZEŃ W TRAKCIE ROZMOWY MOŻE BYĆ:

- Brak zainteresowania tym, co mówi pracodawca. Jeśli obydwie strony nie zadają sobie pytań znaczy to, że nie mają wspólnej płaszczyzny porozumienia.
- Brak entuzjazmu. "Chłodne" przyjmowanie propozycji może prowadzić do spadku zainteresowania kontynuowaniem rozmowy.

* Wzajemnie niezrozumienie się. Powodem tego są zazwyczaj długie, mętne, niezrozumiałe wypowiedzi.

* Brak zainteresowania tym, co mówi rozmówca. Jeśli pracodawca chce ci powiedzieć np. o swoich pomysłach wysłuchaj go cierpliwie.

- Niedelikatność w wypowiedziach. Unikaj stwierdzeń, które mogłyby "dotknąć" pracodawcę.

I NA KONIEC!

- im lepiej będziesz przygotowany, tym bardziej będziesz zachowywał się naturalnie,
- jeżeli jest kilku kandydatów, którzy mają odbyć rozmowę, staraj się tak zrobić, abyś był ostatnim przyjętym na rozmowę,
- nie przywiązuj wagi do tytułów, lecz staraj się odkryć zadania, jakie kryją dane stanowiska pracy, o które zabiegasz,
- jeżeli masz zwyczaj notowania, rób to także w czasie rozmowy,
- czasami jedno małe "dziękuję" jest tym elementem, który może przeważyć szalę w Twoją stronę,
- nigdy nie mów "nie" na propozycję lub ofertę pracodawcy (powiedz raczej, że musisz rozważyć tę propozycję),
- jeżeli masz kłopoty z wyborem pracy (masz kilka ciekawych propozycji), to dowód na to, że dobrze przeprowadziłeś swoje poszukiwania i rozmowy,
- pamiętaj - twoja wypowiedź powinna trwać 20 sekund wyjątkowo - 2 minuty.

Bożena Sumińska

Praca w wakacje

Biuro Karier Uniwersytetu Zielonogórskiego zorganizowało 18 maja br. Targi Pracy „Etat 2006" dla studentów i uczniów szkół średnich.

Zbliżają się wakacje i co zaradniejsi żacy i uczniowie skorzystali z okazji, by przejrzeć sezonowe oferty pracy. Absolwenci szukali ofert pracy stałej. Podczas targów 27 firm z różnych branż szukało pracowników, stażystów i praktykantów.

Wśród wystawców było nasze stoisko. Doradcy zawodowi z Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej udzielali porad, jak poruszać się na rynku pracy, a doradca EURES uczył, jak za pośrednictwem europejskiej sieci zatrudnienia szukać pracy za granicą.

(mak)

Ręce, które mówią !!!

Każdy z nas porozumiewa się nie tylko za pomocą słów. Ogromną rolę odgrywa język ciała, którym posługujemy się zwykle intuicyjnie, mało świadomie słuchając i patrząc na osobę, z którą się kontaktujemy. W sztuce niewerbalnego porozumiewania się dużą rolę odgrywają ręce. Są one niezwykle gadatliwe – nie chcą nic przemilczeć, ani nic zataić. Przedstawimy małą ściągę języka dłoni i rąk, która może przydać się podczas rozmowy kwalifikacyjnej.

Ręce splecione na klatce piersiowej
– wycofanie się, negatywne nastawienie, niechęć do kontaktu.

Ręce w kieszeniach
– zbytnia pewność siebie.

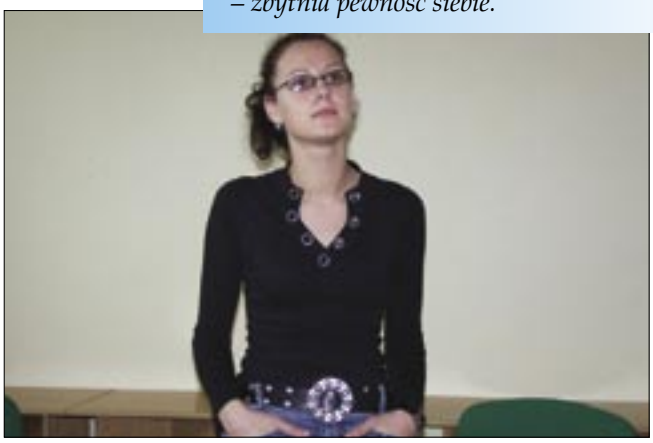

Dotykanie nosa
– zamyślanie się, szukanie wyjścia z trudniej sytuacji, wątpliwość.

Dłoń na policzku
– zastanawianie się, zmęczenie.

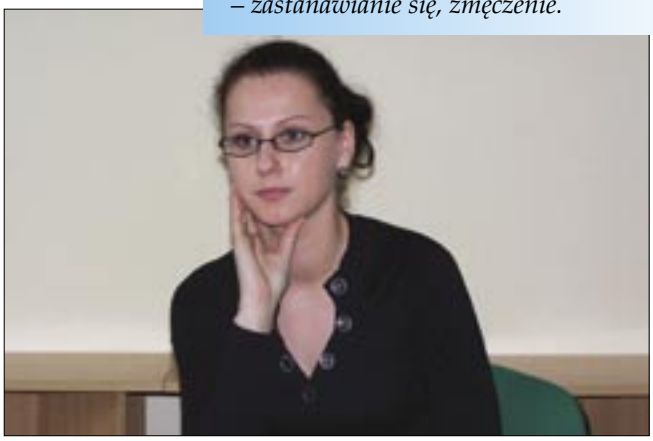

Dłonie wsunięte do tylnych kieszeni
– ukrycie nieśmiałości, braku siły przebicia.

Otwarte dłonie
– gotowość do kontaktu, szczerość.

Zacieranie dłoni
– oczekiwanie, niepewność.

Przygotowały
Anetta Sidorowicz-Zawłocka
Lucyna Szołno